VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 45)
z dnia 22 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 45)

22 listopada 2017 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej zachowania posła Tomasza Lenza na sali plenarnej Sejmu podczas 46. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 18 lipca 2017 r., stanowiącej podstawę wniosku poseł Iwony Arent i posła Grzegorza Janika z dnia 20 lipca 2017 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Piotra Misiło z trybuny sejmowej w dniu 18 lipca 2017 r., podczas rozpatrywania 2. punktu porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk nr 1727), stanowiącej podstawę wniosku grupy posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość z dnia 20 lipca 2017 r.;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Dominika Tarczyńskiego zamieszczonej w dniu 19 lipca 2017 r. na łamach internetowego wydania magazynu polskatimes.pl, stanowiącej podstawę wniosku poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz z dnia 20 lipca 2017 r.;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– dyskusja na temat propozycji zmian przepisów w regulaminie Sejmu RP w zakresie działania Komisji Etyki Poselskiej – kontynuacja;

– rozpatrzenie projektu uchwały Komisji Etyki Poselskiej w sprawie zmiany regulaminu Komisji Etyki Poselskiej na podstawie art. 147a ust. 5 regulaminu Sejmu RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji, stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy ktoś z członków Komisji ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku? Nie słyszę uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia porządku dziennego? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, zgłaszam wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas

której zapada postanowienie o jego zamknięciu, jest zamknięta. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej zachowania pana posła Tomasza Lenza, na sali plenarnej Sejmu, podczas 46. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 18 lipca 2017 r., stanowiącej podstawę wniosku pani poseł Iwony Arent i pana posła Grzegorza Janika z dnia 20 lipca 2017 r. Przypominam, że jest to kontynuacja prac nad tym wnioskiem.

Proszę zaprosić do sali wnioskodawców w celu przedstawienia uzasadnienia wniosku. Nikt z wnioskodawców się nie stawił w dniu dzisiejszym. Czy jest może pan poseł Lenz? Również nie stawił się na dzisiejsze posiedzenie Komisji. W tej sytuacji rozpatrzymy wniosek bez wysłuchania stron. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Rozumiem, że decyzja o procedowaniu jest ostateczna.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Tak, panie pośle, ponieważ jest to kolejna, któraś z rzędu nieobecność zainteresowanych stron na posiedzeniu Komisji. Nie chciałabym dłużej odwlekać rozpatrzenia tego wniosku. Nie widzę uzasadnienia dla kolejnego przesunięcia terminu rozpatrzenia sprawy. Chciałabym pozamykać wszystkie sprawy, które były odkładane w czasie. Na ostatnim posiedzeniu, jak państwo pamiętacie, zdecydowaliśmy o przeniesieniu na dziś sprawy posła Lenza, ponieważ pani poseł Arent nie mogła się stawić, ale przedstawiła usprawiedliwienie. Dzisiaj ponownie wszyscy zainteresowani są nieobecni, dlatego podjęłam decyzję o rozpatrzeniu wniosku bez wysłuchania stron.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, w tej sytuacji chcę podtrzymać wniosek złożony w sprawie posła Lenza przez posłów z mojego klubu: panią poseł Arent i pana posła Janika. Jak powiedziałem, podtrzymuje wniosek o ukaranie posła Lenza naganą. Z tego co mi wiadomo, był to pierwszy przypadek bezpośredniego użycia siły w Sejmie przez parlamentarzystę wobec innego posła. Moim zdaniem, naruszenie zasad etyki poselskiej jest ewidentne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się na ten temat wypowiedzieć? Nie widzę chętnych. Został zgłoszony wniosek o ukaranie posła Lenza karą nagany. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto jest za?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Przepraszam, pani przewodnicząca, czy ja mogę jeszcze coś powiedzieć?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowni państwo, przyznam się, że mam pewien dylemat. Zgadzam się z jednej strony z posłem Bernackim i przedstawionym przez niego uzasadnieniem, ale z drugiej strony tak się składa, że poseł Lenz pochodzi z tego samego okręgu wyborczego co ja. Nie ukrywam, że stanowi to dla mnie dyskomfort, chociaż … Trudno mi się jednoznacznie określić.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Rozumiemy pana sytuację, panie pośle, ale został zgłoszony wniosek i musimy go przegłosować.

Kto jest za wnioskiem? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Chciałem prosić o reasumpcję głosowania, pani przewodnicząca. Czy jest to możliwe?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Niestety nie, pani pośle. Jedyne, co możemy zrobić, to na kolejnym posiedzeniu powrócić do rozpatrzenia tego wniosku. Czy w tej sprawie chce pan złożyć wniosek, panie pośle?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Myślę, że powinniśmy ponownie zająć się tym wnioskiem. Staram się być uczciwy i postępować w zgodzie z własnym sumieniem. Wnoszę o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgodnie z regulaminem Komisja może, na wniosek członka Komisji, ponownie rozpatrzyć sprawę. Rozumiem, że pan poseł Sosnowski taki wniosek składa.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Komisja przystępuje do ponownego rozpatrzenia sprawy. Jeszcze raz poddaję pod głosowanie wniosek o ukaranie posła Tomasza Lenza karą nagany. Kto jest za tym wnioskiem? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Komisja jednogłośnie ukarała naganą posła Tomasza Lenza.

Poproszę pana posła Bernackiego, jako że podtrzymał wniosek swoich klubowych kolegów w tej sprawie, o wskazanie artykułów, których naruszenia dopuścił się swoim zachowaniem poseł Lenz.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Odwołam się do treści wniosku, w którym są wskazane odpowiednie artykuły. Wnioskodawcy powołali się na naruszenie art. 6 i 7 Zasad etyki poselskiej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi pana posła Piotra Misiło z trybuny sejmowej w dniu 18 lipca 2017 r., podczas rozpatrywania 2. punktu porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Sprawa została wniesiona do Komisji Etyki na podstawie wniosku grupy posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość z dnia 20 lipca 2017 r.

Na posiedzenie Komisji stawili się przedstawiciele wnioskodawców i osoba objęta wnioskiem. Zaczniemy procedurę od wysłuchania reprezentantów wnioskodawców. Proszę zaprosić państwa posłów.

Witamy państwa na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej. Proszę o zajęcie miejsc. Jesteśmy w trakcie rozpatrywania punktu porządku dziennego dotyczącego wypowiedzi posła Piotra Misiło, która padła z trybuny sejmowej 18 lipca 2017 r., podczas pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Wniosek w tej sprawie do naszej Komisji złożyła grupa posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Państwo jesteście jej przedstawicielami. Proszę o uzasadnienie wniosku.

Poseł Paweł Szefernaker (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, pod wnioskiem, o którym w tej chwili mówimy, podpisało się 22 parlamentarzystów. Proszę zauważyć, że osoby, które złożyły swoje podpisy, w przeważającej większości są parlamentarzystami pierwszą kadencję. Wszyscy ci posłowie są również relatywnie młodymi ludźmi.

Wysoka Komisjo, bardzo nas zaniepokoiła wypowiedź pana posła Piotra Misiło, który podczas posiedzenia Sejmu w dniu 18 lipca br., zwracając się do marszałka Sejmu oraz do pani poseł Lichockiej i pani poseł Golińskiej, powiedział, cytuję: „Być może wy nie dożyjecie czasów, kiedy Polacy będą was rozliczać, ale młodsi posłowie tego dożyją i Polacy was ukarzą. Pamiętajcie, w procesach norymberskich świadkowie też mówili, że nie wiedzą, jak to się stało, co się stało”.

Szanowni państwo, w przekonaniu młodych posłów PiS, którzy sprawują swój mandat dopiero po raz pierwszy, słowa posła Piotra Misiło uchybiły godności poselskiej i powadze Wysokiej Izby. Porównanie obecnej sytuacji, z którą mamy do czynienia w trakcie obrad polskiego parlamentu i podejmowanych przez posłów decyzji do czasów III Rzeszy,

w naszym przekonaniu godzi w dobre imię Sejmu i narusza godność posłów. Stwierdziliśmy, że wypowiedź posła Misio była niedopuszczalna i jako młodzi posłowie, którzy zasiadają w Sejmie po raz pierwszy, postanowiliśmy zareagować i zwrócić uwagę na fakt, iż naszym zdaniem poseł Misiło sprzeniewierzył się zasadom etyki poselskiej, a szerzej zasadom dobrych obyczajów. Uważamy, że został naruszony zwłaszcza art. 6 uchwały – Zasady etyki poselskiej. Wskazuje on wyraźnie, że każdy poseł powinien unikać zachowań godzących w dobre imię Sejmu oraz winien jest szanować godność innych osób.

Powyższe przyczyny skłoniły nas do złożenia wniosku do Komisji Etyki i niniejszym wnosimy o ukaranie pana posła Misiło karą nagany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są pytania do przedstawicieli wnioskodawców? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo państwu dziękuję za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki.

Poseł Paweł Szefernaker (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to dopowiem jeszcze jedną rzecz.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Szefernaker (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, naszym zdaniem posłowie nie muszą obowiązkowo znać historii, tyle że jeśli jej nie znają, nie powinni zabierać głosu w taki sposób, jak uczynił to poseł Misiło. Wnosimy o ukaranie pana posła, ponieważ żywimy przekonanie, że będzie to przykład dla innych pokazujący, że naprawdę nie warto sprowadzać publicznej dyskusji do tego poziomu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Zgłasza się jeszcze pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Golińska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ponieważ zostałam wymieniona przez posła Misiło z nazwiska, chcę powiedzieć, że nie ukrywam, iż postawienie nas, posłów PiS, w jednym szeregi ze zbrodniarzami, jest niewyobrażalne. W procesach norymberskich sądzono zbrodniarzy wojennych za zbrodnie przeciwko ludzkości. Porównanie nas do tych ludzi nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, nawet jeśli przyjmiemy, że wówczas na sali plenarnej emocje były najwyższe z możliwych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękujemy państwu bardzo. Proszę zaprosić pana posła Piotra Misiło.

Dzień dobry, panie pośle. Proszę zająć wskazane miejsce. Komisja rozpatruje wniosek grupy posłów Prawa i Sprawiedliwości dotyczący pańskiej wypowiedzi z trybuny sejmowej w dniu 18 lipca 2017 r. Przypominam, że chodzi o pańskie słowa, które padły podczas pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym.

Poseł Piotr Misiło (N) – spoza składu Komisji:

Treść wniosku jest mi znana.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Doskonale. Czy zechciałby się pan w takim razie wypowiedzieć na ten temat, przybliżyć członkom Komisji tamtą sytuację?

Poseł Piotr Misiło (N) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, odniosę się do dwóch aspektów. Pierwszy z nich jest oczywiście aspektem merytorycznym. We wniosku, który grupa posłów złożyła do Wysokiej Komisji w celu ukarania mojej osoby, w jego warstwie merytorycznej, nie znajduję żadnego uzasadnienia, które pozwalałoby na stwierdzenie, że dopuściłem się naruszenia Zasad etyki poselskiej. Moje słowa, w świetle postawionych mi we wniosku zarzutów, zostały albo źle zinterpretowane, co jest bardzo możliwe, jak sądzę, albo mamy ze strony posłów PiS wyłącznie do czynienia z działaniem o charakterze politycznym. Odnoszenie się bowiem do minionych lat i procesów norymberskich w kontekście, w jakim to uczyniłem, nie

znajduje żadnego odzwierciedlenia we wniosku i jego merytorycznych przesłankach. Moim zdaniem jest to kwestia oczywista dla każdego, kto zajmuje się chociaż w minimalnym stopniu prawem, ale również etyką i podobnymi dziedzinami.

Jeśli państwo pozwolicie, to odszukam na i-Padzie treść wniosku. Przygotowałem go sobie specjalnie na dzisiejszą okazję. Przyznam, że wolałbym bezpośrednio odnosić się do treści wniosku. Najmocniej przepraszam, że to chwilę musi potrwać. Szybciej chyba będzie, jeśli otrzymałbym od państwa wersję drukowaną. Już znalazłem. Możemy zatem iść dalej.

Wysoka Komisjo, bardzo trudno jest mówić o tym, a właściwie nie mówić, tylko oceniać, bo niby kto miałby to robić, chodzi o ocenę wypowiedzi posłów z mównicy sejmowej, tzn. czy padają stamtąd kłamstwa, czy też nie. Wszyscy jesteśmy takimi samymi posłami i każdy z nas posiada wolny mandat. Jeżeli jednak przytoczymy moją wypowiedź dosłownie, to brzmiała ona następująco: „Kłamiecie rano, kłamiecie w południe, kłamiecie wieczorem i kłamiecie w nocy …” itd. Wątkiem spornym, jak rozumiem wnioskodawców, jest dalszy fragment, w którym stwierdziłem: „Pamiętajcie, w procesach norymberskich świadkowie też mówili, że nie wiedzą, jak to się stało, co się stało”.

Proszę państwa, ja czytałem akta procesów norymberskich. Można powiedzieć, że znam materiały źródłowe. Faktem jest, że oskarżeni w tych procesach właśnie w taki sposób usiłowali się bronić. W sferze faktografii nie może być zatem żadnej mowy o jakimś przekłamaniu, czy też o czymś, co można by ewentualnie uznać za obrazę kogokolwiek. To są fakty i znajdują one potwierdzenie w wielu materiałach źródłowych, w bardzo bogatej literaturze przedmiotu, w dziełach filmowych itd.

Gdybyśmy na tej podstawie próbowali dowieść, że dopuściłem się naruszenia postanowień art. 2 pkt 4 i 5 oraz art. 5, 6 i 7 Zasad etyki poselskiej, to moim zdaniem taki zarzut nie znajduje żadnego oparcia w merytorycznej warstwie wniosku. Jeżeli jednak mielibyśmy całą sprawę rozpatrywać na kanwie rozgrywek politycznych, to w przypadku, gdy Wysoka Komisja uzna, że należy mi się kara, o którą wnoszą wnioskodawcy, to przyjmę ją z należytą pokorą. Mogę nawet powiedzieć, że w pewnym sensie będę dumny z otrzymania tej kary. Zostałbym bowiem ukarany za to, że z mównicy sejmowej wypowiedziałem słowa, które odnosiły się do historii, bardzo trudnej, ale jednak historii i zostałem za to ukarany. Byłaby to oczywiście kara polityczna, ale jak powiedziałem, jestem gotów przyjąć ją z pokorą.

Jeżeli szanowni państwo macie jakieś pytania lub trzeba wyjaśnić kolejne wątpliwości, to jestem oczywiście do dyspozycji Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękujemy, panie pośle. Chcę panu powiedzieć, że Komisja nie ocenia zachowań posłów w wymiarze politycznym. To pierwsza uwaga. Po drugie, mam do pana następujące pytanie: czy dzisiaj, po pewnym czasie, kiedy emocje już opadły, gdy był czas na przemyślenia, użyłby pan tych samych sformułowań?

Poseł Piotr Misiło (N) – spoza składu Komisji:

Obawiam się, pani przewodnicząca, że w kontekście sposobu procedowania, z którym mamy dziś do czynienia w przypadku ustaw o Sądzie Najwyższym i KRS, powinienem się raczej zastanowić, czy słowa, których użyłem w lipcu bieżącego roku nie były zbyt łagodne. Możemy oczywiście toczyć na ten temat polemikę na gruncie politycznym, bo przecież jesteśmy politykami i wszystko co robimy jest jakimś wyrazem polityki, ale wracając do pani pytania, uważam, że tak, użyłbym podobnych słów. W historii już nie raz działo się coś złego, ponieważ ktoś używał zbyt łagodnych słów albo popełniał grzech zaniechania.

Jako poseł na Sejm, odpowiadający przed swoimi wyborcami, ale także mając świadomość odpowiedzialności historycznej, nie chciałbym, żeby ktokolwiek kiedyś stwierdził, że popełniłem grzech zaniechania. Przypominając sobie ówczesny sposób rozpatrywania ustaw i mając w pamięci bezczelność, butę i arogancję przedstawicieli rządzącej koalicji, mam świadomość, że o to samo mogę być przez nich oskarżany, chociaż taki zarzut nie broni się w sferze faktów, o czym wspominałem wcześniej, uważam, że konkretne słowa, których wtedy użyłem, ich kontekst był taki oczywisty od strony historycznej

i merytorycznej, iż jest chyba wynikiem niezrozumienia. Chciałbym wierzyć, że to jest nieporozumienie, iż muszę się z tych słów teraz tłumaczyć na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej. Będę to oczywiście czynił z powagą i godnością, ale proszę Wysoką Komisję, aby zechciała rozpatrzyć całą sprawę, kierując się wyłącznie względami merytorycznymi. Jak powiedziałem, porównanie, którym się posłużyłem było ze wszech miar uzasadnione, oczywiście w tamtych okolicznościach.

Pani przewodnicząca, wielokrotnie stawałem przed sądem…

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie jest pan w sądzie, panie pośle, tylko na posiedzeniu Komisji Etyki.

Poseł Piotr Misiło (N) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, ale powiedziałem, że wielokrotnie stawałem przed sądem i chciałby dokończyć rozpoczęta myśl.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Misiło (N) – spoza składu Komisji:

Wiem i rozumiem, że Wysokiemu Sądowi zawsze było łatwiej podejmować decyzje, jeśli pozwany lub oskarżony wyrażał skruchę i przepraszał. Jestem oczywiście gotów ukorzyć się przed Wysoka Komisją, ale jeśli dosłownie podejdziemy do mojej wypowiedzi, to będzie oczywiste, że nijak przerosić za nią nie mogę, ani tym bardziej nie mogę się ukorzyć, gdyż byłoby to zakwestionowanie mojej wolnej woli i zaprzeczenie idei wolnego mandatu posła. Byłoby to także podważenie prawdy obiektywnej, którą przedstawiłem w moim sejmowym wystąpieniu. To wszystko co mam do powiedzenia w tej sprawie na moją obronę.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy są inne pytania do pana posła Misiło? Czy ktoś z członków Komisji chce się jeszcze wypowiedzieć na ten temat? Nie widzę zgłoszeń. Dziękujemy panu, panie pośle, za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki.

Otwieram dyskusję. Pan prof. Bernacki jako pierwszy, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę państwa, podtrzymuję wniosek złożony przez grupę posłów z klubu Prawa i Sprawiedliwości, czyli opowiadam się za ukaraniem naganą pana posła Misiło. Moim zdaniem doszło do naruszenia przez pana posła postanowień art. 6 i 7 Zasad etyki poselskiej. Pan poseł rzeczywiście odwołuje się do historii w swoim wystąpieniu, ale zestawienie tej historii, a właściwie odniesienie jej nawet nie tyle do politycznego środowiska, ile do konkretnych osób z tego środowiska i porównanie ich do zbrodniarzy sądzonych w procesach norymberskich, jest co najmniej wysoce niestosowne. Dla mnie, w przypadku tego wniosku, szczególnie znamienne jest to, o czym mówiła pani poseł Golińska. Pani poseł w parlamencie zasiada od niedawna, jest to jej pierwsza kadencja i tego rodzaju stygmatyzowanie, jakim posłużył się poseł Misiło, może dla pani poseł Golińskiej okazać się fatalne w skutkach. Mam na myśli łączenie jej nazwiska ze zbrodniarzami, których sądzono i skazano za ludobójstwo. Jest to rzecz bardzo naganna.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Poseł Sosnowski? Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca wymusza na mnie zajęcie stanowiska…

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Niczego nie wymuszam, panie pośle. Zapraszam tylko do dyskusji.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowni państwo, uważam, że zaproponowana kara dla pana posła Misiło jest zdecydowanie za wysoka. Mam poza tym na tyle odwagi, żeby publicznie stwierdzić, iż w tym

przypadku zagłosuję przeciwko jakiejkolwiek karze dla pana posła. Nie podobało mi się do końca zachowanie pana posła i postawa, jaką przyjął podczas składania wyjaśnień przed Komisją, ale nie wydaje mi się uprawnione stwierdzenie, że poseł Misiło porównał posłów PiS do zbrodniarzy z Norymbergii. Myślę, że szczególnie na posiedzeniach Komisji Etyki powinniśmy być dalecy od tego rodzaju argumentów.

Proszę państwa, zwróćmy uwagę na kontekst zdarzenia. Cytuję: „Pamiętajcie, że w procesach norymberskich świadkowie też mówili, że nie wiedzą, jak to się stało, co się stało". Czy to jest porównanie? Moim zdaniem nie. Poseł Misiło nie porównywał parlamentarzystów do zbrodniarzy. On się tylko odwołał do konkretnej sytuacji, do zdarzenia, ale w kwestii dylematu prawda–nieprawda. Tylko tyle. Kara nagany to zdecydowanie zbyt wiele w tym przypadku.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli jaki wniosek pan zgłasza, panie pośle?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Zagłosuję przeciwko naganie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Bernacki, proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, panie pośle, Wysoka Komisjo, pamiętajmy, że wypowiedzi posła Misiło padają też inne słowa. Jeśli do pana posła Sosnowskiego nie trafiły wcześniejsze argumenty, to zacytuję literalnie to, co wygłosił z mównicy sejmowej poseł Misiło: „Jesteście hańbą Rzeczypospolitej. Polacy was za to rozliczą". Powtarzam: „Jesteście hańbą Rzeczypospolitej". Bardzo przepraszam, panie pośle, ale przy całym szacunku dla wolności słowa i swobody publicznych wystąpień, czy to jest dopuszczalne określenie? Zazwyczaj Komisja pochyla się z troską nad stygmatyzowaniem takich lub innych środowisk i mniejszości. Dlatego powinniśmy zaakceptować fakt, że sprzeciwimy się również stygmatyzowaniu środowisk politycznych, które akurat w tym przypadku mają parlamentarną większość. Naprawdę mam dość ciągłego mówienia o tym i udowadniania, że nie jestem faszystą, że nie jestem narodowym socjalistą, ani zwolennikiem dyktatury, autorytarnych rządów i temu podobnych pomysłów. Takie etykietki są przyklejane pojedynczym parlamentarzystom z Prawa i Sprawiedliwości. To jest stygmatyzowanie, szanowni państwo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Czy mogę, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Za sekundę udzielę panu głosu, panie pośle. Proszę państwa, ta sytuacja, którą się zajmujemy potwierdza fakt, niestety, że debata publiczna nie toczy się na takim poziomie, na jakim byśmy sobie tego życzyli. Słowa, do których nawiązywał pan prof. Bernacki, są jednak wygłaszane przez obydwie strony politycznego sporu. Na potwierdzenie przywołam słowa wypowiadane publicznie, na przykład przez pana posła Żalka. A zatem, tego rodzaju określeń używają przedstawiciele różnych parlamentarnych stronnictw. Bez wątpienia takie zachowanie jest niewłaściwe.

Muszę się podzielić z państwem jeszcze jedną refleksją. Kiedy czytałam ten wniosek, nachodziły mnie różne myśli, jednak zachowanie pana posła Misiło dzisiaj, kiedy opadły już emocje związane z debatą, trochej mnie zdziwiło. Dziś wypowiadał się on już na zimno i powiedział to, co powiedział. Nie wiem, czy kara nagany jest słuszna w tym przypadku, ale moim zdaniem jakaś kara powinna zostać orzeczona.

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wysoka Komisjo, w znacznym stopniu zgadzam się z wypowiedzią prof. Bernackiego. Uważam, że ma pan sporo racji, ale musimy chyba również zgodzić się z wypowiedzią pani przewodniczącej Mrzygłockiej. Tyle obelg, ile słyszałem pod adresem PSL ze strony posłów PiS, to… Musielibyśmy, jako Komisja, chyba bezustannie zajmować się wnio-

skami w tych sprawach. Jeśli uznamy, że każda tego rodzaju wypowiedź jest naganna i zasługuje na reakcję Wysokiej Komisji, bez względu kto jest jej autorem, do jakiej partii należy dany poseł, to obawiam się, że napłynie do nas stokroć więcej wniosków.

Każdy z moich przedmówców miał rację. Zgadzam się też, jak powiedziałem, ze stanowiskiem pana profesora, ale szkoda, że Komisja rozpatruje w tych sprawach tylko wnioski składane przez jedną ze stron. Zapewniam państwa, że wielokrotnie wręcz bolało mnie serce, kiedy słyszałem niemal dokładnie identyczne wypowiedzi na temat PSL ze strony posłów Prawa i Sprawiedliwości. Uznawałem jednak, że jest to nic innego jak twarda polityczna gra. Nigdy nie przyszło mi nawet do głowy, aby w związku z tym składać jakieś wnioski do Komisji Etyki.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Po wyjaśnieniach złożonych przez pana posła Misiło wydaje mi się jednak, że nie możemy przejść nad tą sprawą do porządku dziennego. Jestem o tym głęboko przekonana. Byłabym jednak skłonna zmniejszyć wymiar kary. Nie wnosiłabym o naganę, ale nie wolno nam przyzwalać na to, aby jedna strona obrażała drugą stronę. Ta zasada działa oczywiście w obie strony. Ani posłowie z Prawa i Sprawiedliwości nie powinni obrażać posłów z innych ugrupowań, ani posłowie z innych ugrupowań nie powinni obrażać posłów z PiS. Inaczej dojdziemy do ściany i naprawdę będzie bardzo trudno zapanować nad atmosferą w sali obrad Sejmu, o ile w ogóle będzie to jeszcze możliwe.

Czy ktoś z państwa ma jakieś propozycje odnośnie rozstrzygnięcia tej sprawy? Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, chciałbym usłyszeć, za co mamy ukarać posła Misiło? Ta kwestia budzi moje największe obiekcje. We wniosku czytamy słowa pana posła, cytuję: „Kłamiecie rano, kłamiecie w południe (…)" itd. Czy dzisiaj, kiedy na mównicy sejmowej stanął pan minister spraw wewnętrznych i zwracając się w stronę opozycji powiedział „kłamiecie", jest wystarczającą podstawą do ukarania posła Błaszczaka? Inaczej mówiąc, czy za te słowa, które przytoczyłem, a które we wniosku są wyboldowane, też mamy ukarać posła Misiło?

Proszę mnie dobrze zrozumieć. Chodzi mi o cały wniosek. Za które sformułowania mamy zamiar dzisiaj ukarać pana posła? Wyjaśnijmy to sobie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Mieszkowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Zgadzam się z duchem wypowiedzi posła Misiło i przyznaję mu rację, jeśli chodzi o opisaną przez niego sytuację, którą usiłował dziś na posiedzeniu Komisji dookreślić i wyjaśnić. Materia rzeczy jest jednak bardzo delikatna. Z drugiej strony sprzeciwiam się podnoszeniu temperatury sejmowej debaty poprzez użycie kategorii ostatecznych. Taką kategorią, według mnie, jest Norymberga. Zastanawiam się, czy nie istnieją bardziej finezyjne, bardziej inteligentne sformułowania, które mogłyby zostać użyte w tamtej sytuacji.

Przysłuchując się jednak wypowiedziom prof. Bernackiego, który oburza się, iż posłanki i posłowie, a w zasadzie cała formacja PiS oskarżana jest o zapędy dyktatorskie, uważam że moglibyśmy na ten temat rozpocząć poważną i długą dyskusję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

To nie jest przedmiot naszych obrad. Wracajmy do sprawy.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Dlatego nie będę się nim teraz zajmował. W wypowiedzi posła Misiło nie podoba mi się, iż używa kategorii, które wywodzą się z innego porządku intelektualnego, z innego poziomu myślenia niż ten, który powinien obowiązywać w polskim Sejmie. Taki język mnie dotyka. Uważam, że użyte porównanie, bardzo dalekie porównanie, trzeba to wyraźnie zaznaczyć, jest czymś co najmniej niestosownym. Tak rozumiem tę sprawę

i jestem zdania, że Komisja powinna się do tego zdarzenia odnieść, w odpowiedni sposób określając wysokość kary. Może wystarczyłoby zwrócenie uwagi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Całkowicie zgadzam się z panem posłem. Tym bardziej, że składając wyjaśnienia pan poseł Misiło nie zawahał się i wyraźnie stwierdził, że drugi raz powiedziałby to samo. Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Mówiłem już o tym wielokrotnie, zresztą każdy z nas przywołuje w różnych sytuacjach kategorię podziału politycznego i społecznego, jaki się dokonał w polskim społeczeństwie, który stał się bardzo poważnym problemem. Z pewnością taka wypowiedź, jak słowa posła Misiło, utrwala ten podział. W wystąpieniach młodego posła i młodej posłanki z Prawa i Sprawiedliwości słychać było dziś duże emocje. Uważam, że z formą debaty publicznej trzeba koniecznie coś zrobić, tylko nie wiem, na ile nasza Komisja ma w tym zakresie odpowiednią siłę i skuteczność działania.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgadzam się. Nie możemy tej sprawy zostawić bez reakcji.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tak uważam, pani przewodnicząca, nawet mimo tego, że Piotr Misiło jest członkiem klubu Nowoczesna, podobnie jak ja. Jego wystąpienie stoi w sprzeczności z moim poczuciem estetyki, jeśli chodzi o publiczne wystąpienia posłów w Sejmie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgłaszał się jeszcze poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Rezygnuję z zabrania głosu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Spróbujmy dojść do jakiejś konkluzji. Panie pośle, wnosił pan o karę w postaci…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

O zwrócenie uwagi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mamy zgłoszone dwa wnioski. Jeden o karę nagany, a drugi o zwrócenie uwagi. Dalej idący jest wniosek o naganę. Poddam go pod głosowanie jako pierwszy. Kto jest za naganą dla posła Misiło? (1) Kto jest przeciw? (0) kto się wstrzymał od głosu? (3) Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Poddaję pod głosowanie wniosek o zwrócenie uwagi panu posłowi Misiło. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że Komisja postanowiła zwrócić uwagę panu posłowi po stwierdzeniu naruszenia przez niego zasad etyki poselskiej określonych w treści art. 6.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 3 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi pana posła Dominika Tarczyńskiego. Została ona zamieszczona w dniu 19 lipca 2017 r. na łamach internetowego wydania magazynu polskatimes.pl.

Zarządzam dwie minuty przerwy w posiedzeniu.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam obrady. Przypominam, że rozpatrujemy pkt 3 porządku dziennego, dotyczący wypowiedzi pana posła Dominika Tarczyńskiego, zamieszczonej 19 lipca 2017 r. na łamach internetowego wydania magazynu polskatimes.pl. Wypowiedź ta jest podstawą wniosku pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz, który wpłynął do Komisji Etyki w dniu 20 lipca 2017 r.

Informuję członków Komisji, że pani poseł Gasiuk-Pihowicz przysłała usprawiedliwienie swojej nieobecności na dzisiejszym posiedzeniu i wnosi jednocześnie o odłożenie

rozpatrzenia sprawy na inny termin. Ponieważ jest to pierwszy raz, kiedy zajmujemy się tym wnioskiem, zakładam, że Komisja przychyli się do prośby i przełoży rozpatrzenie sprawy na kolejne posiedzenie. Czy jest na to zgoda członków Komisji? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pkt 4 – zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Mamy dziś do rozpatrzenia dwie nowe sprawy. Pierwsza z nich oznaczona jest sygnaturą nr 198/17. Jest to wniosek Klubu Poselskiego Nowoczesna z 14 listopada 2017 r. w sprawie wypowiedzi posła Ryszarda Terleckiego, która padła podczas posiedzenia Sejmu w dniu 9 listopada br. Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie? Przypominam, że chodzi o wniosek o sygnaturze 198/17. Słucham państwa opinii.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, słowa posła Terleckiego, na które powołują się autorzy wniosku, są całkowicie wyrwane z kontekstu. Zastanawiam się, czy nie powinniśmy uznać, że wniosek jest niekompletny.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy to znaczy, że zgłasza pan propozycję, żeby wniosek został uzupełniony?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jeśli taka będzie wola wnioskodawców.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne propozycje? Jeżeli chodzi o moją opinię, to zwróciłabym się do autorów o uzupełnienie wniosku. Czy ktoś ma inne zdanie? Nie słyszę? Czy jest sprzeciw wobec przedstawionej propozycji? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego, drugiego wniosku. Sygnatura 160/17. Przypominam państwu, że na posiedzeniu 2 września 2017 r. Komisja Etyki zapoznała się z wnioskiem Stowarzyszenia Liberalni Demokraci w sprawie dotyczącej wypowiedzi pana posła Dominika Tarczyńskiego. Zwróciliśmy się do wnioskodawców o uzupełnienie materiału, który miał stanowić przedmiot obrad Komisji. Do dziś wniosek nie został uzupełniony. Czy ktoś z państwa posłów zgłasza wniosek o podjęcie inicjatywy w tej sprawie? Nie ma takiego wniosku. Stwierdzam, że Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia sprawy wniesionej przez Stowarzyszenie Liberalni Demokraci.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie nowych spraw. Przechodzimy do realizacji pkt 5, czyli do dyskusji na temat propozycji zmian przepisów w regulaminie Sejmu RP w zakresie działania Komisji Etyki Poselskiej. Jest to kontynuacja wcześniej rozpoczętych prac.

Szanowni państwo, otrzymaliście projekt uchwały Sejmu wraz z uzasadnieniem w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz projekt ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Do tego punktu porządku dziennego zaprosiliśmy legislatorów. Zanim się pojawią, proponuję krótką przerwę w posiedzeniu w celu zapoznania się z propozycją uzasadnienia do projektowanych zmian w regulaminie. W mojej ocenie Komisja trafnie reaguje na wydarzenia, jakie aktualnie mają miejsce na sali plenarnej i na to, jaki poziom prezentuje nasza polityczna debata. Informuję państwa, że w sprawie zmian w regulaminie Sejmu do właściwej komisji napływają także inne wnioski, nie tylko ten przygotowany przez nas. Uważam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych powinna się zająć naszym wnioskiem. Moim zdaniem, zaproponowany przez nas instrument w postaci poselskich przeprosin bardzo skutecznie może rozładować niepotrzebne emocje. Jestem przekonana, że wprowadzenie przeprosin skłoniłoby wielu posłów do powstrzymania emocji i zwracania większej uwagi na to, co mówią publicznie. Zaznaczam, że jest to tylko moja opinia.

W tej chwili ogłaszam pięć minut przerwy na spokojne doczytanie treści uzasadnienia i oczekiwanie na przybycie legislatorów.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam posiedzenie po przerwie. Witam w naszym gronie przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Informuję panów mecenasów, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, otrzymaliśmy projekt uzasadnienia do uchwały Komisji w sprawie dotyczącej zmian w regulaminie Sejmu. Wydaje nam się, że wymaga on jeszcze opracowania i dlatego poproszę panów o przedstawienie uwag do tego tekstu. Zależałoby mi na tym, aby dziś zakończyć już prace nad tym projektem. Przejdźmy zatem do treści uzasadnienia. Proponuję, abyśmy rozpatrzyli je akapit po akapicie.

Czy macie państwo jakieś uwagi do pierwszego akapitu uzasadnienia? Nikt nie zgłasza uwag. Rozumiem, że przyjmujemy treść pierwszego akapitu.

Czy są uwagi do drugiego akapitu? Moim zdaniem można byłoby zakończyć ten akapit na przedostatnim zdaniu, czyli inaczej mówiąc proponuję, aby wykreślić zdanie ostatnie zaczynające się od słów: „Co gorsze, niektórzy posłowie uznają, że nie muszą stawiać się i przedstawiać swojego stanowiska w sprawie, pomimo zaproszenia (…)" itd. Uważam, że to zdanie należy skreślić.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Podzielam stanowisko pani przewodniczącej. Jak widzę, poseł Mieszkowski również twierdząco kiwa głową.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Rozumiem, że jest zgoda na wykreślenie ostatniego zdania w drugim akapicie. Czy są inne uwagi dotyczące treści drugiego akapitu? Nie ma innych uwag. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia trzeciego akapitu. Czy są do niego jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Być może to nie jest uwaga jako taka, ale pod rozwagę członków Komisji poddajemy następujące kwestie. Po pierwsze, ponieważ pan poseł Długi zawiera w tym akapicie możliwość zobowiązania posła do wygłoszenia przeprosin na posiedzeniu Sejmu, prosimy o uwzględnienie, że na ostatnim posiedzeniu Komisji, w trakcie dyskusji okazało się, co znalazło swoje odzwierciedlenie w projekcie regulaminu, iż wygłoszenie przeprosin z mównicy sejmowej nie jest jedyną formą przeprosin, którą Komisja może zaproponować w uchwale. Dlatego prosimy o uwzględnienie tego faktu na tyle, żeby uzasadnienie rzeczywiście korespondowało z treścią zawartą w projekcie. Proponujemy zatem, żeby w uzasadnieniu nie odnosić się tylko do posiedzenia Sejmu. Według nas, właściwe zdanie mogłoby brzmieć następująco: „Należy uznać, że taką funkcję może spełnić możliwość zobowiązania posła do złożenia przeprosin". Ewentualnie można by jeszcze dodać: „w tym zobowiązanie posła do wygłoszenia przeprosin na posiedzeniu Sejmu", ale nie wydaje nam się to niezbędne. Generalnie chodzi o to, żeby w uzasadnieniu nie mówić o wygłaszaniu przeprosin na posiedzeniu Sejmu, ponieważ nie jest to jedyna forma przeprosin na gruncie projektowanych przepisów. Projekt dopuszcza bowiem wskazanie innych form. To pierwsza sugestia.

Nasza druga sugestia dotyczy zmiany wcześniejszego fragmentu tego akapitu. Autor uzasadnienia używa sformułowania „nakłonienie winowajcy". Poddajemy pod państwa rozwagę zastąpienie tych słów innym wyrażeniem. Najprościej będzie, jak zamiast słowa „winowajca" użyjemy słowo „poseł". Wtedy tekst brzmiałby następująco: „nakłonienie posła do jakiegokolwiek zadośćuczynienia" itd.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję za te uwagi. Również to sobie podkreśliłam.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, proponuję, żebyśmy od razu ten problem załatwili. Chodzi mi o winowajcę.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jaka jest propozycja?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Przejmuję propozycję pana mecenasa. Zamieńmy słowo „winowajca” na słowo „poseł”. Nie ma sensu później jeszcze raz do tego wracać.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli proponuje pan, żeby tekst wyglądał następująco: „Dotychczasowe przepisy regulaminu Sejmu dotyczące naruszeń Zasad etyki poselskiej nie przewidują żadnych narzędzi umożliwiających Komisji Etyki Poselskiej nakłonienie posła do jakiegokolwiek zadośćuczynienia (…)” itd. Czy tak mam rozumieć pańską propozycję?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dobrze. Wprowadzamy tę zmianę. Następne zdanie będzie brzmiało, po wprowadzeniu zmiany zasugerowanej przez Biuro Legislacyjne: „Należy uznać, że taką funkcję może spełnić możliwość zobowiązania posła do wygłoszenia przeprosin”. Skreślamy zwrot „na posiedzeniu Sejmu”. W tym miejscu proponowałabym zakończyć treść trzeciego akapitu. Nie pisałabym już o tym, jak jest w propozycji posła Długiego, że przeprosiny stanowią podstawową formę wyrażania żalu itd. Moim zdaniem nie jest to konieczne, chyba że sądzicie państwo inaczej. Jeśli tak, można by ewentualnie dopisać ten fragment po przecinku.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

To jest rzecz oczywista. Nie trzeba tego tłumaczyć.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli stawiamy kropkę po słowie „przeprosin” i kończmy w tym miejscu trzeci akapit. Resztę wykreślamy.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jedna drobna uwaga, jeśli można.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Proponujemy, żeby zamiast sformułowania „wygłoszenia przeprosin” posługiwać się sformułowaniem „złożenia przeprosin”. Jeśli przeprosiny nie będą wygłaszane z mównicy, to nie muszą być wygłaszane. Ich charakter nie jest już tak uroczysty.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

W takim razie, po zmianie treść brzmiałaby następująco: „Należy uznać, że taką funkcję może spełnić możliwość zobowiązania posła do złożenia przeprosin”. Czy tak, panie mecenasie?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dokładnie tak, pani przewodnicząca. W tej formie ma ona bardziej uniwersalny charakter.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgadzam się.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Rozumiem, że wykreślamy jeszcze ostatnie zdanie z tego akapitu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Tak. To zdanie skreślamy. Czy jest zgoda na wprowadzenie przedstawionych zmian? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do czwartego akapitu. Od razu powiem, że jeśli chodzi o mnie, to nie podoba mi się w tym akapicie sformułowanie „wprowadzenie wspomnianej możliwości zobowiązania posła”. Jakoś mi to nie brzmi dobrze. Proszę jednak o państwa uwagi. Czy są w ogóle jakieś uwagi do tego akapitu?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Może skreślić „wprowadzenie wspomnianej możliwości", a zostawić tylko „zobowiązania posła". Wtedy brzmiałoby to tak: „Projektowana uchwała ma na celu zobowiązanie posła przez Komisję Etyki Poselskiej do wygłoszenia na posiedzeniu Sejmu przeprosin (…)" itd.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Lepiej będzie: „Projektowana uchwała ma na celu zobowiązanie posła przez Komisję Etyki Poselskiej do złożenia przeprosin". Pozostaje to w zgodzie z wcześniej wprowadzonymi zmianami.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Trafna uwaga, panie mecenasie. Czy pan poseł może odczytać raz jeszcze ostateczną propozycję treści?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

„Projektowana uchwała ma na celu zobowiązanie posła przez Komisję Etyki Poselskiej do złożenia przeprosin".

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Regulamin stanowi jednak, że przeprosiny mogą mieć miejsce na posiedzeniu Sejmu i poza posiedzeniem. Rozumiem, że ostateczna decyzja w tej kwestii będzie należała do Komisji Etyki. Czy tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy nie powinniśmy jednak gdzieś zaznaczyć, że przeprosiny m.in. mogą mieć miejsce w trakcie posiedzenia Sejmu? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Można ewentualnie, naszym zdaniem, dodać sformułowanie „w odpowiedniej formie". Wtedy mielibyśmy: „Projektowana uchwała ma na celu zobowiązanie posła przez Komisję Etyki Poselskiej do złożenia w odpowiedniej formie przeprosin osoby lub innego podmiotu (…)" itd.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przyjmuję tę sugestię. Proszę, żeby tak brzmiał ostateczny zapis: „do złożenia w odpowiedniej formie przeprosin osoby lub innego podmiotu". Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Czy są inne uwagi do tego akapitu? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy sugestię dotyczącą następnego zdania. Chodzi mi o zadnie zaczynające się od słów „tego rodzaju środek". Pan poseł Długi posługuje się w tym miejscu pojęciem „środka", ale zwracamy uwagę, że podjęcie uchwały przez Komisję Etyki nie jest żadnym środkiem. Dlatego proponujemy zapisać wprost: „wraz z podjęciem odpowiedniej uchwały stwierdzającej naruszenie Zasad etyki poselskiej, w myśl art. 147 (…)" itd. Doprecyzowując, sugerujemy, żeby dotychczasowe wyrazy „z zastosowaniem odpowiedniego środka" zastąpić wyrazami „wraz z podjęciem odpowiedniej uchwały stwierdzającej".

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Muszę to zanotować. Rozumiem, że sugeruje pan zapis „wraz z podjęciem odpowiedniej uchwały stwierdzającej naruszenie Zasad etyki poselskiej". Zgadza się?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, pani przewodnicząca. Uchwała, jak powiedziałem, nie jest środkiem. Dodatkowym środkiem ma być przewidziane w projekcie zobowiązanie posła. Po zmianie zdanie brzmiałoby następująco: „Tego rodzaju środek mógłby być użyty przez Komisję wraz z podjęciem odpowiedniej uchwały stwierdzającej naruszenie Zasad etyki poselskiej, w myśl art. 147 ust. 1 regulaminu Sejmu".

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są jeszcze jakieś uwagi do czwartego akapitu? Nie ma więcej uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia treści czwartego akapitu wraz z zaproponowanymi zmianami? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Akapit piąty. Czy są do niego uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W drugim wierszu proponujemy zastąpić wyrazy „komisji Sejmu" wyrazami „Komisji Etyki Poselskiej". W ten sposób wprost wskazujemy na konkretną komisję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli mielibyśmy „na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej". Zgadza się?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne uwagi do piątego akapitu? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciw propozycji przyjęcia tego akapitu wraz z tą drobną korektą? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Następny akapit. Zastanawiam się, czy właściwym jest określenie „stworzenie nowego trybu odwoławczego". Czy to faktycznie jest nowy tryb odwoławczy? Chyba nie. Proszę, panie mecenasie. Może lepsze byłoby „poszerzenie"?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Chyba nie, pani przewodnicząca. W założeniu przepisy nie mają wprowadzać niczego nowego. Na gruncie przepisów chodzi tylko o doprecyzowanie i lepsze ujęcie pewnych kwestii i regulacji od strony legislacyjno-prawnej. Przywołany przez panią fragment uzasadnienia faktycznie może czytającego wprowadzać w błąd. Proponujemy, żeby początek tego akapitu brzmiał następująco: „Projekt zakłada również zmianę przepisów dotyczących zasad i trybu odwoływania się od uchwał Komisji Etyki Poselskiej". Początek kolejnego zdania wymaga także drobnej korekty. Zamiast „obecny tryb odwoławczy" proponujemy zapisać „obecnie tryb odwoławczy", a dalej już bez zmian.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne uwagi do szóstego akapitu? Brak uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia szóstego akapitu wraz z zaproponowanymi zmianami? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję. Zatwierdziliśmy treść szóstego akapitu.

Jesteśmy w przedostatnim akapicie, siódmym. Czy są do niego uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy uwagę nie tyle do treści tego fragmentu uzasadnienia, ile do jego umiejscowienia w całości materiału. Proponujemy, żeby cały siódmy akapit przenieść w miejsce po akapicie czwartym. Jest on bowiem merytorycznie związany z tą częścią uzasadnienia.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli ten fragment znalazłby się w miejscu po słowach „zarządzał obniżenie o 2/5 diety parlamentarnej wypłacanej posłowi w danym miesiącu". Tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, pani przewodnicząca, ponieważ jak powiedziałem, merytorycznie treść siódmego akapitu wiąże się z instytucją zobowiązania do złożenia przeprosin.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Pozostał nam do rozpatrzenia ostatni akapit. Jest on bardzo krótki, jednozdaniowy. Zaczyna się od słów: „W ocenie projektodawców proponowane zmiany służyć będą utrzymaniu kultury i jakości debaty parlamentarnej (…)" itd.. Czy macie państwo jakieś uwagi?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Wykreśliłbym słowa „W ocenie projektodawców". Moim zdaniem są tam niepotrzebne.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli jest propozycja, aby zdanie zaczynało się od „Proponowane zmiany". Ale czy dalej powinno zostać „utrzymaniu kultury i jakości debaty"? Wydaje mi się, że chodzi przede wszystkim o podniesienie jakości debaty. Jakaś ta jakość w końcu jest, a nam zależy na poprawie tej jakości.

To jest zdanie kończące. Po tych korektach brzmiałoby ono następująco: „Proponowane zmiany służyć będą utrzymaniu kultury...". Nie podoba mi się to połączenie „utrzymaniu kultury".

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wykreślmy „utrzymaniu kultury" i pozostawmy tylko, że: „Proponowane zmiany służyć będą podniesieniu jakości debaty parlamentarnej".

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

W takim razie całość brzmiałaby następująco: „Proponowane zmiany służyć będą podniesieniu jakości debaty parlamentarnej, która obecnie, wobec niewystarczających narzędzi regulaminowych, zezwala na liczne nieprawidłowości".

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Czyli skreślamy „utrzymaniu kultury" i „w ocenie projektodawców".

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy to nie będzie jednak za mało? Czy chodzi nam tylko o podniesienie jakości debaty?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Myślę, że to całkowicie wystarczy. Jest to wystarczająco duże wyzwanie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Co na to pan prof. Bernacki? Wystarczy podniesienie jakości debaty? Jestem zaniepokojona faktem, że nie bierze pan udziału w dyskusji, panie profesorze.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Uważnie słucham.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jeszcze raz. Propozycja jest następująca: „Proponowane zmiany służyć będą podniesieniu jakości debaty parlamentarnej, która obecnie, wobec niewystarczających narzędzi regulaminowych, zezwala na liczne nieprawidłowości". Cały czas coś mi tu nie pasuje. Musimy nad tym fragmentem jeszcze popracować. To jest ostatnie zdanie, ale ono ma znaczenie.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, sugerowałbym zrezygnowanie z tego zdania i mówię to całkowicie poważnie. Uzasadnienie jest na tyle rozbudowane, że zawiera pełną argumentację na rzecz projektowanych zmian.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy wcześniej jest gdzieś mowa o tym, że chcemy podnieść jakość debaty?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

To wynika poniekąd z celu uchwały. O tym jest mowa na samym początku uzasadnienia. Poza tym, zwracam uwagę, że pojawi się jeszcze kwestia zmian w regulaminie, które wychodzą poza zakres zmian zaproponowanych przez państwa. Ja mogę to ewentualnie wykorzystać do zmian, które były wczoraj kontestowane na posiedzeniu Komisji Regulaminowej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dobrze. W takim razie wykreślamy ostatnie zdanie uzasadnienia.

Poddaję pod głosowanie całość uzasadnienia wraz z naniesionymi poprawkami. Kto jest za przyjęciem uzasadnienia w takim kształcie? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Komisja przyjęła uzasadnienie.

Poddaję pod głosowanie całość tzn. wniosek zawierający projekt zmian wraz z uzasadnieniem, który zostanie złożony do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie podjęcia inicjatywy uchwałodawczej dotyczącej zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Przewidywane zmiany w regulaminie Sejmu wymagać będą wprowadzenia zmian do ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że przy jednym głosie wstrzymującym Komisja Etyki postanowiła wystąpić do Komisji Regulaminowej w sprawie zmian w regulaminie Sejmu i ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Przystępujemy do rozpatrzenia ostatniego punktu porządku dziennego, którym jest rozpatrzenie projektu uchwały Komisji Etyki Poselskiej w sprawie zmiany regulaminu Komisji Etyki Poselskiej na podstawie art. 147a ust. 5 regulaminu Sejmu. Członkowie Komisji otrzymali projekt uchwały w tej sprawie. Czy są uwagi do projektu? Nie ma uwag. Poddaję projekt pod głosowanie. Kto jest za? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Komisja przyjęła projekt uchwały jednogłośnie. Zostanie on przekazany do Marszałka Sejmu RP.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Informuję, że protokół z obrad zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie.